

Warszawa dn. 18 - I 1955 r.

dublet: JP

nr. 43/55

wyprawa 18/053

Ministerstwo Oświaty

w/m

W związku z koniecznością podania w najbliższym czasie komunikatu w Dzienniku Urz. Min. Ośw. i Głosie Naucz. o warunkach przyjęcia na studia w PSPS w r. szk. 1955/56 Dyrekcja Studium uprzejmie prosi o wyjaśnienie następujących spraw:

1. Na jakich warunkach będą przyjmowani nowi kandydaci do Studium i jakie otrzymają <sup>+</sup>uprawnienia po ukończeniu tej uczelni. Czy od września 1955 r. <sup>studia</sup> będą już dwuletnie.

2. Z kim będzie ostatecznie uzgadniana sprawa organizacji Studium dwuletniego.

Czy program PSPS może być opracowany niezależnie od ram organizacyjnych WSN-ów, czego wymaga skomplikowana struktura prac jego, a coż za tym idzie i budżet.

3. Jakie są <sup>o</sup>perspektywy realizacji naszego wniosku złożonego czerwca 1954 r. w sprawie przekształcenia PSPS w instytucję naukowo-badawczą?

Ponieważ dotychczas sprawą organizacji Studium dwuletniego zajmowała się prawie wyłącznie Sekcja Defektologii Inst. Pedag. bez uwzględniania naszych projektów i planów rozwojowych na przyszłość, mamy poważne obawy, że organizacja ta i programy będą zawierały zasadnicze błędy czy niedopatrzenia i w konsekwencji będą niemożliwe do przyjęcia.

Zakład kształcenia nauczycieli do szkół specjalnych nie może istnieć bez odpowiedniej, ściśle z nim związanej placówki naukowo-badawczej. Jeżeli jeszcze do tego dodamy konieczność kształcenia wychowawców zakładowych i wychowawczyń <sup>o</sup>przedszkolach specjalnych oraz logopedów do poprawiania wad wymowy, to utworzenie takiej instytucji o charakterze naukowo-badawczym staje się na-



kazem chwili.

Stworzona przy Instytucie Pedagogiki dwuosobowa, oderwana od życia i Studium Sekcja Defektologii nie jest w stanie rozwiązać rozlicznych problemów, które narosły i narastają ciągle w związku z rozwojem nauk i szkolnictwa specjalnego. Nie wystarczy bowiem opracować programy dla poszczególnych działów szkolnictwa, coś przetłumaczyć czy wydać bez głębszej analizy potrzeb terenu, ale trzeba koniecznie prowadzić systematyczne i gruntowne badania naukowej podstawy kształcenia nauczycieli, wypracować skuteczne, nowe metody pracy, oparte na najnowszych i najbardziej postępowych zdobyczach nauki; trzeba rozwinąć akcję profilaktyczną, dorobić się nowych metod selekcji dzieci do szkół specjalnych, opracować nowe pomoce naukowe, podręczniki, nową organizację szkół i zakładów; trzeba koniecznie zebrać szczegółowe dane o losach absolwentów szkół specjalnych / katamnezy/, ażeby w świetle faktów uzasadnić wagę tego szkolnictwa i zrewidować dotychczasowe metody naszej pracy. Nie rozwiązany jest dotychczas problem wyboru odpowiednich zawodów dla absolwentów naszych szkół, walki z chuliganstwem, współpracy nauczyciela z lekarzem i sądem dla nieletnich.

Zachodzi pilna potrzeba ściślejszego związania się z PAN-em, resortami i organizacjami zajmującymi się tą problematyką oraz podjęcia akcji wydawniczej / w szczególności czasopisma specjalnego/. /PSPS rozbudowuje dalej pracę naukową, którą dotychczas prowadziło, czego dowodem jest szereg prac zaprojektowanych i opracowywanych przez PSPS, włączonych już w plan wydawniczy najbliższych lat komitetu Nauk Pedagogicznych PAN /.

Tego rodzaju zadania mogą być zrealizowane jedynie przez stworzenie centralnej placówki, która obejmie całokształt spraw związanych z problematyką dzieci i młodzieży specjalnej.

W tej też myśli wystąpiliśmy do Ministerstwa Oświaty z wnioskiem o przekształcenie Studium na instytucję naukowo-badawczą

Ponieważ jednak do tej pory nie mamy odpowiedzi na nasz

*Stwierdzenie  
Centralny  
Instytut*



a doszły nas wieści, że Studium organizacyjnie ma być ujęte w tej samej formie co wszystkie inne ~~wzknęły~~ Wyższe Szkoły Nauczycielskie, jesteśmy poważnie zaniepokojeni, że tego rodzaju zarządzenie odbije się ujemnie na dalszym rozwoju szkolnictwa specjalnego. Obawy te wypływają z następujących przyczyn:

1. PSPS w dotychczasowej swej organizacji ma już placówki, które w pewnym zakresie spełniają rolę naukowo-badawczą, np. pracownia fonetyczna, pracownia pedagogiczno-psychologiczna, pracownia profilaktyczna i muzeum szkolnictwa specjalnego. Organizacyjne utożsamienie nas z WSN-ami pozbawi nas tych placówek, gdyż nie będzie na nie odpowiednich podstaw budżetowych. W ten sposób zostanie zlikwidowany nie tylko zaczątek prac naukowo-badawczych przy Studium, ale również niezbędna pomoc w kształceniu nauczycieli szkół specjalnych.

2. Organizacja 2-letniego Studium Pedagogiki Specjalnej oraz programy dla tej uczelni zostały - czy też mają zostać ~~wp~~ opracowane bez naszego współudziału, i naszych perspektyw naukowo-badawczych. Zachodzi więc obawa, że ta niejako narzucona organizacja, i programy będą nie do przyjęcia w naszych warunkach.

PSPS ze swoimi pracownikami, muzeum szkolnym i bardzo skomplikowanymi problemami przygotowania nauczycieli do sześciu działów szkolnictwa specjalnego oraz specjalną organizacją wykładów i praktyk, które odbywają się w terenie w całym kraju / 1 tydzień co miesiąc / oraz w pracowniach nie może pomieścić się w ramach organizacyjnych WSN, tym bardziej, że programy PSPS ze względu na różnorodne techniki wychowawczo-dydaktyczne w różnych działach szkolnictwa specjalnego, konieczność rozbudowywania naukowego różnych problemów oraz konieczność pogłębiania pedagogicznej wiedzy nauczyciela / np. nie tylko konieczność odmiennych wykładów psychopatologii, ale jeszcze specjaln



cykle wykładów w tej dziedzinie np. o nerwicach dziecięcych / nie mogą się mieścić w siatce godzin WSN.

4. Słuchacze Studium rekrutują się z czynnych nauczycieli szkół normalnych i specjalnych, którzy mają poza sobą minimum 2 lata praktyki pedagogicznej / a na dział moralnie zagrożonych chcemy przyjmować dopiero po 5 latach /, otrzymywali urlopy płatne oraz bezpłatne utrzymanie i wyżywienie w internacie.

Zrównanie ich w prawach ze słuchaczami WSN-ów, którzy w przeważającej mierze będą przyjmowani bezpośrednio po ukończeniu liceum, jest krzywdzące, gdyż:

a/ w ciągu co najmniej 2-letniej pracy nauczycielskiej wielu z kandydatów na studia specjalne pozakładało rodziny pozostające częstokroć na ich wyłącznym utrzymaniu i nie mogą ich opuścić na 2 lata bez zapewnienia im podstaw materialnych;

b/studia w naszej uczelni wymagają częstych wyjazdów na tygodniowe, nieraz bardzo odległe praktyki pedagogiczne, co połączone jest z poważnymi wydatkami;

c/ praca w szkolnictwie specjalnym jest wyjątkowo trudna, a często i niebezpieczna dla zdrowia / np. w szkołach sanatoryjnych z gruźlicą otwartą /, trzeba więc zabezpieczyć im lepsze warunki studiów i uczynić je bardziej atrakcyjnymi. Mamy uzasadnione obawy, że przejście w nowej organizacji studiów na system stypendialny / tak jak to ma być na WSN-ach/ powstrzyma albo całkowicie uniemożliwi napływ wartościowych kandydatów do naszej uczelni.

Wobec powyższego Dyrekcja Studium jeszcze raz uprzejmie prosi o niezwłoczne załatwienie tych spraw, a w szczególności o:

1. Przekształcenie PPS w Instytut Pedagogiki Specjalnej - placówkę naukowo-badawczą i kształcącą wszystkich pracowników pedagogicznych do szkolnictwa specjalnego.

2. Wyłączenie Studium z ogólnej organizacji WSN-ów i podporządkowanie go całkowicie i wyłącznie / pod względem merytorycz-



nym i budżetowym / Ministerstwu Oświaty.

3. Stworzenie odpowiedniej bazy materialnej do dalszego rozwoju naszej instytucji / np. w lipcu ub.r. za Nr. 1352-57 POPS przesłało opracowanie projektu budowy nowego gmachu zaspakajającego potrzeby rzobudowy prac naukowych oraz kształcenia pracowników pedagogicznych szkolnictwa specjalnego. Dotychczas jeszcze ten projekt nie został przyjęty przez Departament Inwestycyjny /.

*M. G. G. G. G.*